

Film **Philippe'a Le Guay'a**

# MOLIER NA ROWERZE

*Alceste à bicyclette*

MFF TORONTO  
2013

FF TRIBECA  
2013



REŻYSERIA: PHILIPPE LE GUAY FRANCOJA 2012, 104 MIN  
SCENARIUSZ: PHILIPPE LE GUAY, FABRICE LUCHINI ZDJEŃ: JEAN-CLAUDE LARRIER MONTAŻ: MONICA COLEMAN REŻYMER: LAURENT POIRIER, VINCENT GUILLON WIZUJA: JORGE ARRIBADA  
WYSTĘPUJĄ: FABRICE LUCHINI, LAMBERT WILSON, MAYA SANSÁ, LAURIE BORDESOULES, CAMILLE JAPY, ANNIE MERCIER, GED MARLON, STEPHAN WÓJTOWICZ, PATRIK BONNEL, JEAN-CHARLES DELAUME, CHRISTINE MURILLO, JUSTINE STOLERO, EDITH LE MERDY  
PRODUKTOR: ANNE-DOMINIQUE TOUSSAINT PRODUKCJA: LES FILMS DES TOURNELLES, PATHE, APPALOOSA DEVELOPPEMENT, FRANCE 2 CINEMA W SPÓŁPRACY Z: SOFICINEMA 8, SOFICINEMA 9 PRZY UDZIALE: FRANCE TELEVISION, CANAL+, CINÉ-  
PRZY WSPARCIU: DEPARTEMENT DE LA CHARENTE-MARITIME, REGION POUITOU-CHARENTES PARTNER: CENTRE NATIONAL DE LA CINÉMATOGRAPHIE (CNC)  
DYSTRYBUCJA W POLSCE: AGAINST GRAVITY

[www.againstgravity.pl](http://www.againstgravity.pl)  filmyAgainstGravity



TYLKO W KINACH STUDYJNYCH







# AGAINST GRAVITY PRZEDSTAWIA

# MOLIER NA ROWERZE

*Alceste à bicyclette | Cycling with Molière*

Flim **Philippe'a Le Guay'a**

Francja 2013, 104 min

Reżyseria: **Philippe Le Guay**

Scenariusz: **Philippe Le Guay** na podstawie pomysłu **Fabrice'a Luchiniego**

zdjęcia: **Jean-Claude Larrieu**

Montaż: **Monica Coleman**

Dźwięk: **Laurent Poirier, Vincent Guillon**

Muzyka: **Jorge Arriagada**

Występują: **Fabrice Luchini, Lambert Wilson, Maya Sansa, Laurie Bordesoules, Camille Japy, Annie Mercier, Ged Marlon, Stéphan Wojtowicz, Patrick Bonnel, Jean-Charles Delaume, Christine Murillo, Josiane Stoléru, Édith Le Merdy**

Producent: **Anne-Dominique Toussaint**

Produkcja: **Les Films des Tournelles, Pathé, Appaloosa Développement, France 2 Cinéma** we współpracy z: **Soficinéma 8, Soficinéma 9**

przy udziale: **France Télévision, Canal+, Ciné+**

przy wsparciu: **Département de la Charente-Maritime, Région Poitou-Charentes**

partner: **Centre National de la Cinématographie (CNC)**

wybrane festiwale i nagrody:

**2103 - FF Tribeca, 2012 - MFF Toronto**

Czas projekcji: **104 min**

Dystrybucja w Polsce: **Against Gravity**



# Historia:

---

**P**opularny telewizyjny gwiazdor Gauthier Valence (**Lambert Wilson, *Matrix Reaktywacja, Matrix Rewolucja, Bez skazy***) wyrusza w podróż pociągiem na tajemniczą francuską wyspę Ré. Ma do wykonania specjalną misję. Chce przekonać starego przyjaciela aktora Serge'a Tanneura (**Fabrice Luchini, *Żona doskonała, Niebo nad Paryżem***) do powrotu na teatralną scenę w tytułowej roli w spektaklu ***Mizantrop*** Moliera. Zadanie nie jest proste, bo Tanneur, znany kiedyś aktor komediowy, trzy lata temu porzucił teatr, wycofał się ze świata i zamieszkał w rozpadającym się domu, przekazanym w spadku przez wuja. Stał się typowym mizantropem, a w dodatku nie chce wracać do przeszłości, ma dosyć aktorstwa i pali wszystkie scenariusze, które tylko dostanie.

Valence nie daje za wygraną. Jest przekonany, że Tanneur idealnie pasuje do roli Alcesta i postanawia zrobić wszystko, aby ten zagrał w przedstawieniu. Namawia przyjaciela na pięciodniowe próby, w których trakcie ma on podjąć ostateczną decyzję. Okazuje się, że nie jest to wcale takie proste. Początkowo próby idą całkiem dobrze, szczególnie, że w okolicy pojawia się tajemnicza włoska rozwódka Francesca (**Maya Sansa, *Witaj, nocy, Siła odwagi***) i aktorka porno Zoé (**Laure Bordesoules**). Z czasem jednak Tanneur i Valence zaczynają dostrzegać istniejące między nimi różnice, których wcale nie niwelują wspólne wycieczki na rowerze. Valence gra z celebrycką manierą, a Tanneur jest pedantycznym miłośnikiem klasycznego aktorstwa. Rozdarci między przyjemnością ze wspólnego grania a brutalną rywalizacją, obaj przyjaciele prowokują siebie nawzajem, doprowadzając próby do granic wytrzymałości. Czy Valence wygra, a wielki aktor Tanneur w końcu wyjdzie z cienia?



# O filmie:

---

**M**olier na rowerze Philippe'a Le Guay'a (*Kobiety z 6. piętra*) to kolejna po *Nietykalnych* i *Dalej niż północ* słodko-gorzka francuska komedia obyczajowa, przypominająca filmy Alaina Resnaisa, François Truffaut lub Jean-Louisa Trintignanta, utrzymana w sentymentalnym stylu dzięki wspaniałym zdjęciom **Jean-Claude'a Larrieu**. To jednocześnie hołd złożony teatrowi i profesji aktora. Film wpisuje się również w istniejącą od wieków we Francji debatę na temat wystawiania klasyki, wierności wobec niej i wolności w jej interpretacji. Postrzegany jest także w kategoriach próby zmierzenia się ze sztandarową dla francuskiej kultury literacką ikoną – *Mizantropem* Moliera oraz interesującą analizą wyjątkowego charakteru francuskiego języka



# Wywiad z Fabricem Luchinim:

## **Skąd pomysł na taki film?**

Dwa lata temu Philippe Le Guay przyjechał do mnie na wyspę Ré, aby zaproponować mi rolę w filmie **Kobiety z 6. pietra**. Poszliśmy na długi spacer na bagna, a ja zrobiłem to, co zawsze robię rano – pracowałem na **Mizantropem** Moliera. Tajemnica i podziw, jaki ten tekst we mnie wzbudza powodują, że towarzyszy mi on wszędzie i zawsze. Jestem zachwycony inteligencją Filinta, człowieka pozbawionego dojrzałości, który rozumie, że głęboki umysł może się rozwijać tylko wówczas, gdy skryje się za maską. Ma podobne do Nietzschego postrzeganie roli maski. Mówi do Alcesta: „Biedny nieuku, ciągle wierzysz, że powinieneś mówić prawdę. Prawda to tylko twoja histeria”. Podoba mi się taka szczerześć, która przeradza się w siłę. Podoba mi się również zestawienie z językiem, bo nasuwa mi skojarzenia ze współczesnymi przemowami. Razem z Philippem spacerowaliśmy po wyspie, a ja zacząłem recytować fragmenty z Mizantropa. Odgrywałem dwie postaci, bo obie bardzo lubię. Nagle Philippe powiedział: zrobmy z tego film.

## **I co się potem stało?**

Nakręciliśmy **Kobiety z 6. pietra** i pewnego dnia pojawił się u mnie ze scenariuszem, który napisał zainspirowany moją obsesją na temat **Mizantropa**. Umieścił historię na wyspie Ré i zaproponował mi rolę Serge'a Tanneura. Pomysł przyszedł więc ode mnie, ale scenariusz napisany został całkowicie przez niego.

## **Zamiast wiernie trzymać się tekstu Moliera, Le Guay zrobił z niego komedię, a sceneria wyspy Ré dodaje jej tylko uroku. W dodatku zatytułował film Moliere na rowerze.**

Scenariusz wydaje się rzeczywiście zaskakujący. Zaczyna się od problemu, a rozwija się wraz z pojawieniem się Valence'a. Zachwycające jest to, w jaki sposób ten film jest przepięknie Molierem i to zarówno w sensie dosłownym, jak i szerszym – kulturowym. Philippe mógł zrobić film o teatrze, ale byłby on strasznie nudny, bo teatr w filmie jest nie do zniesienia. Zamiast tego zrobił komedię, w której tekst Moliera pojawia się niejako na opak. To już nie teatr, a raczej Francja wraz z jej językiem, z filozofią mowy, ze sposobem, w jaki ludzie w tym kraju mówią.

Niektórzy uważają, że dzięki temu w tym filmie udało się na nowo odczytać Moliera.

## **W jakim stopniu jest Pan podobny do postaci Serge'a Tanneura?**

Sklamałbym, gdybym powiedział, że nie mamy ze sobą nic wspólnego. Tanneur jest co prawda daleki od tego, jaki ja jestem naprawdę, ale to nie jest ważne. Ten film to przecież fantazja. Prawie wpadam w depresję, gdy przez dłuższy czas jestem na wyspie Ré. Jestem bardziej otwarty i ciekawy świata, a moja psychika jest bliższa komedii. Co więcej, Le Guay chciał stworzyć raczej fikcyjną opowieść, bo pragnął uniknąć biograficznego kontekstu. Zgadzam się z teorią Deleuze'a, który twierdzi, że prawdziwie wielka literatura powstaje tylko wtedy, gdy daleko jej do prywatności. Céline jest wspaniały, bo nędza, którą opisuje nie jest jego własną nędzą, lecz nędzą w znaczeniu ogólnym. Podobnie jest z Proustem, u którego pamięć nie dotyczy przecież jego własnego życia. Le Guay chciał w tym filmie pozostać daleki od reportażu nawet, jeśli postać Tanneura ma ze mną tak wiele wspólnego. Osobiście dla mnie ten film jest bliższy Jean-Louisowi Trintignantowi. Choć trzeba też wspomnieć, że Le Guay bardzo dużo czytał Céline'a i Thomasa Bernharda.

## **Skąd w Moliere na rowerze tak wiele odwołań do świata teatru i filmu?**

Bo w ten właśnie sposób Le Guay przenosi Moliera w dzisiejszy świat. W taki sposób odczytuje jego wielkość, elokwencję i okrutność w dobrym tego słowa znaczeniu.

## **Jak ocenia Pan relacje, jaką Maya Sansa nawiązuje z Tanneurem i Valencem? To rodzaj trójkąta w stylu Marivaux.**

Relacja między tymi dwoma mężczyznami i Włoszką jest wprost zaczerpnięta z Marivaux. To znów zasługa Le Guay'a, który lubi pracować z ludzkimi emocjami. Ten film powstał w wyniku długich rozmów i czasami męczących sporów między nami. Jest owocem nie tylko wzajemnej współpracy, ale również różnic, które na dzielią.

## **Jakie to różnice?**

Znamy się od 17 lat, a Philippe przyjął posta-



---

wę, która głęboko mnie drażni. Spiera się z dawną tradycją francuskich moralistów, którzy na długo przed Freudem zaczęli wątpić w ludzką naturę. Chamfort, La Rochefoucauld i La Bruyère twierdzą, że nie ma czegoś takiego jak czyn heroiczny, że w każdym zachowaniu jest zorganizowane „ja”, a we wszystkim, co robimy jest przejaw naszego ego. Całkowicie w to wierzę i jestem przekonany, że jesteśmy potępieni z powodu ego, które może przyjmować różne formy, ale nigdy się od niego nie uwolnimy. Tej teorii nie jest w stanie przyjąć Le Guay, który ma raczej typowe dla Dostojewskiego podejście do człowieka. Wierzy, że łaska może nas odmienić.

***Le Guay to Filint?***

Absolutnie tak.

***Jak układała się Panu współpraca z Le Guay'em?***

Miałem bardzo dużo wolności. Przed kamerą

miałem być po prostu sobą. Nie wybrałem tego zawodu z narcystycznych lub finansowych powodów. To rodzaj powołania. Dlatego traktuję swoją pracę bardzo profesjonalnie. Pracuję nad dykcją i nad każdym ruchem.

***Myśli Pan, że Molierowi spodobałby się ten film?***

Tak, ponieważ pochodzi z prawdziwego fizycznego impulsu z tekstu. Jouvett zwykł mawiać, że prawdziwi aktorzy to emocjonalni atleci



# Wywiad z Lambertem Wilsonem:

## **Pierwszy raz spotkał się Pan na planie tego filmu z Philippem Le Guay'em?**

Tak, choć kilka razy wcześniej spotkaliśmy się na kilku festiwalach. Philippe wydawał mi się bardzo otwarty, czarujący w stosunku do aktorów, co reżyserom zdarza się niezwykle rzadko. Z czasem udało nam się nawiązać przyjacielskie stosunki, oparte na – jak sądzę – wzajemnej fascynacji. Znałem jego filmy, które bardzo mi się podobały. Zapragnęliśmy coś razem zrobić.

## **Jaka była Pana pierwsza reakcja po przeczytaniu scenariusza tego filmu?**

Spodobało mi się w zasadzie wszystko: historia, dialogi, temat, język. Pomyślałem, że to postać, którą mogę zagrać. Pojawił się we mnie wewnętrzny głos, że to jest rola dla mnie. Kiedy jesteś aktorem masz intuicję. Kolejnym krokiem było przekonanie Fabrice'a Luchiniego, aby ze mną zagrał.

## **Jak to się stało?**

Spotkaliśmy się w restauracji w Paryżu, gdzie obaj bywaliśmy regularnie. Zjedliśmy bardzo spokojny lunch, przyjacielski, bez żadnej presji.

## **Jak Panowie pracowaliście nad rolą?**

To był rodzaj psychologicznej walki, w pewnym sensie teatralnej, walki dwóch ego. Valence i Tanneur napędzani są swoistą siłą – jeden chce coś od drugiego. Podążaliśmy za tą szczególną relacją, w której jeden stara się pokonać drugiego. Obaj są aktorami, ale w gruncie rzeczy mogliby również być dwoma biznesmenami. Przez cały czas atakują siebie wzajemnie, w swoisty sposób się nawzajem uwodząc. Jest w tym sporo okrucieństwa, sadyzmu, upokorzenia i poddania – taki rodzaj Beckettowskiej gry. Pracując nad tym filmem nie miałem wcale wrażenia, że robię film o aktorach, choć oczywiście to oni są głównymi bohaterami i widzimy tu realia ich pracy. To Moliere i jego Mizantrop okazują się głównymi bohaterami tego filmu, ale chodzi tu o szersze rozumienie tego dramatu – o pewną fundamentalną prawdę, jaka się w tym dramacie kryje, o nasz stosunek do społeczeństwa i międzyludzkie relacje. Ścierają się tu dwie filozoficzne postawy – pobłażliwość wobec człowieka oraz występowanie przeciwko

jego szaleństwu. Valence i Tanneur używają tych argumentów do wzajemnego atakowania siebie. Ale Le Guay kładzie nacisk głównie na konflikt między dwoma bohaterami raczej niż na starcie się pewnych idei.

## **Ten film nie jest jednak typową adaptacją filmową Mizantropa.**

Oczywiście, że nie i w tym właśnie tkwi jego siła. To luźna filmowa wizja, oparta na tekście Moliere, więc nie ma sensu przedstawiać tu tekstu tak, jak się go odtwarza na teatralnej scenie. Pokazałem ten film kilku moim zagranicznym znajomym i okazało się, że był dla nich całkowicie zrozumiały, a w dodatku zafascynowali się tematyką Molierowską i wcale nie czuli się nieswojo, obcując z językiem XVII-wiecznej Francji.





# Wywiad z Philippem Le Guay'em:

## **Ten film powstał w dość niezwykły sposób.**

Tak, pracowałem wówczas nad **Kobietami z 6. piętra** i starałem się namówić Fabrice'a Luchiniego do zagrania w tym filmie. Zjawiłem się na wyspie Ré, żeby zostawić mu kopię scenariusza. Pojechałem do niego na rowerze, ale zgubiłem się na bagnach. Fabrice wyjechał po mnie też na rowerze i postanowiliśmy przejść się po bagnach. Powiedziałem mu, że jest dla mnie prawdziwym mizantropem, bo zaszył się na tej wyspie i odciął od świata. Nagle Fabrice zaczął recytować tekst Moliera - znał go doskonale i perfekcyjnie odgrywał postaci Alcesta i Filinta. W takiej scenerii zobaczyłem oczami wyobraźni ten film, a tytuł przyszedł mi do głowy samodzielnie. Kilka minut później opowiedziałem o tym Fabrice'owi, a on na to, że to kupuje. Ale pomysł na początku jakoś się rozmył.

## **Dlaczego?**

Najpierw musieliśmy zrobić **Kobiety z 6. piętra**, a dopiero rok później zapytałem, czy Fabrice pamięta nasz Molirowski projekt. Odpowiedział, że tak.

## **I co było później?**

Bardzo długo rozmawialiśmy o ludziach, o nas samych. Twierdził, że nie ma czegoś takiego jak dobroduszość, że każdy z nas myśli tylko o własnej skórze. Zaczęliśmy toczyć zażarte dyskusje na temat ludzkich zachowań. Fabrice jest pragmatykiem i uważa, że pobłażliwość to czysta maska, którą ludzie noszą, aby ukryć narcyzm. Być może jest w tym sporo prawdy.

## **Dlaczego zdecydował się Pan na współpracę z Lambertem Wilsonem?**

To wielki aktor w stylu anglosaskim, czyli taki, który może zagrać wszystko. Jest doskonały w odgrywaniu wszelkich scen szczerości i kpiny.

## **Jaką rolę odgrywa w filmie sceneria wyspy Ré?**

Olbrzymią. Nadaje sentymentalnego charakteru wielu scenom – to raczej pustynny krajobraz, pełen pustych ulic, wietrznych plaż. Jest w tym opuszczeniu i melancholii sporo smutku i tęsknoty.

## **Co jest głównym tematem tego filmu?**

Teatr i aktorzy oraz ich zamiłowanie do słowa. Ludzie mogą być nawet trochę zniesmaczeni, że aktorzy to osoby przepełnione narcyzmem, zadufaniem w sobie i potrzebą błyszczenia, ale z drugiej strony tak właśnie jest.

## **Jak się pracuje z aktorami, których zna Pan od prawie 20 lat?**

To bardzo ciekawe doświadczenie – miałem szansę odkryć i pokazać na ekranie taką stronę ich osobowości, której oni sami nie dostrzegają.

## **Pozostawił Pan sporo miejsca na improwizację?**

Tematem tego filmu jest wolność aktora, więc byłoby absurdem gdybym nie pozwolił im na improwizację. Fabrice i Lambert improwizowali, ale pod moim nadzorem. Nie chciałem, aby scenariusz wykradł mi się spod kontroli.



# Ekipa:

---

## Philippe Le Guay - scenariusz i reżyseria

- ur. 22 października 1956 roku w Paryżu. Francuski scenarzysta, reżyser i aktor. Studiował literaturę, a następnie rozpoczął naukę w Institut des Hautes Études Cinématographiques, w którym obecnie wykłada. Był redaktorem czasopisma Kinematograf i w tym czasie poznał scenarzystów: Jacquesa Fieschi i Jérôme Tonnerre'a. Jego filmy cechuje silny eklektyzm, w jego dorobku znajdują się zarówno filmy kostiumowe (*Les deux Fragonard*, 1989), komedie sentymentalne (*L'Année Juliette*, 1995), jak i film noir, komedie społeczne oraz filmy telewizyjne. Międzynarodowe uznanie zdobył filmem *Kobiety z 6. piętra*, który okazał się wielkim sukcesem kasowym.

-----



---

**Filmografia:**  
-----**Scenarzysta:**  
-----

2013 - **Molier na rowerze** (*Alceste à bicyclette* | *Cycling with Moliere*)

2011 - **My Little Princess**

2010 - **Kobiety z 6. piętra** (*Les femmes du 6ème étage*)

2006 - **Du jour au lendemain**

2003 - **Le coût de la vie**

2001 - **Trois huit**

1997 - **Post coïtum animal triste**

1996 - **Tout ce qui brille**

1995 - **L'année Juliette**

1993 - **Ascension Express**

1992 - **Urgence d'aimer**

1992 - **Lapse of Memory**

1990 - **Outremer**

1990 - **Un week-end sur deux**

1989 - **Un amour de trop**

1989 - **Les deux Fragonard**

1986 - **15 août**

1985 - **Grosse**

1984 - **Le clou**

1983 - **Il ne faut jurer de rien**

  
-----**Reżyser:**  
-----

2013 - **Molier na rowerze** (*Alceste à bicyclette* | *Cycling with Moliere*)

2011 - **V comme Vian**

2010 - **Kobiety z 6. piętra** (*Les femmes du 6ème étage*)

2006 - **Du jour au lendemain**

2003 - **Le coût de la vie**

2001 - **Trois huit**

1995 - **L'année Juliette**

1993 - **Rhésus Roméo**

1992 - **Urgence d'aimer**

1989 - **Les deux Fragonard**

1984 - **Le clou**

  
-----**Aktor:**  
-----

2004 - **Les textiles**

1991 - **Août**

1989 - **Un amour de trop**

  
-----



# Głos prasy:

---

„I ntrygujący przykład ciepłego doskonałego kina (...), wspaniale sfilmowanego przez Jeana-Claude'a Larrieu, który przenosi klasyczny tekst Moliera w burzliwe, zalane złotym słońcem krajobrazy wyspy Ré.”

The Hollywood Reporter

„Nowy film Philippe'a Le Guay'a to świetna filmowa inscenizacja w stylu Moliere-off, (...) w której widać echa klasycznego tekstu Moliera. *Molier na rowerze* oferuje wspaniałą analizę aktorstwa, a także przyjemność z obcowania z perfekcyjnie podanym słowem.”

Variety

„Fantastyczny film - zabawnie smutny, sympatyczny, lekko przygnębiający... I do tego niezwykle aktorstwo i doskonały scenariusz.”

Bored in Brooklyn

„*Molier na rowerze* to intertekstualna opowieść, rodzaj postmodernistycznego komiksowego dramatu, w którym dwóch mężczyzn, aktorów, żyjących we współczesnej Francji, decyduje się na próby do spektaklu *Mizantrop*. W rzeczywistości okazują się one podjętą przez nich próbą uchwalenia tego tekstu na nowo. To jest równie zabawne, jak to brzmi w opowieści. Sceneria tego filmu jest równie kusząca jak fabuła.”

Canada.com

